

IN MEMORIAM

Prof. Jan E. Zamojski (1925–2014)

Osobowość prof. Zamojskiego w dużej mierze uformowało dzieciństwo spędzone na Kresach (często wracał wspomnieniami do Stanisławowa, swojej małej ojczyzny), a następnie przeżycia wojenne: aresztowanie i strata ojca, przymusowa wywózka i przetrwanie w Krasnojarskim Kraju, powrót do Polski dzięki służbie w I Armii Wojska Polskiego. Związki z wojskiem i przejawiane od młodości zainteresowania historyczne w znacznym stopniu zadecydowały o Jego dalszej drodze. Był też niejako reprezentantem swojego pokolenia, dzieląc wojenne i powojenne, kręte losy wielu Polaków.

W 1959 r. współtworzył Wojskowy Instytut Historyczny, następnie jako jego dyrektor zainicjował współpracę tej placówki z Polską Akademią Nauk. Podjął wówczas badania na temat udziału Polaków w ruchu oporu we Francji, których wyniki opublikował w licznych artykułach, a zwieńczeniem tej pracy stał się obroniony w 1969 r. doktorat *Polacy w ruchu oporu we Francji 1940–1945*, wydany drukiem pod tym samym tytułem w 1975 r. Interesował się również, co znalazło wyraz w Jego publikacjach z tamtego okresu, walką zbrojną w czasie hitlerowskiej okupacji na terenie Polski z uwzględnieniem roli PPR. Trudny czas lat sześćdziesiątych spowodował jednak, że Jan Zamojski odszedł z wojska i po rocznej pracy w Archiwum Dokumentacji Mechanicznej w 1970 r. związał się z Instytutem Historii PAN.

Początkowo realizował swoje zainteresowania naukowe, pracując w Zakładzie Dziejów Polski w Latach II Wojny Światowej, gdzie kontynuował badania nad udziałem Polaków we francuskim ruchu oporu, a także nad państwem podziemnym w Polsce, podejmując jednocześnie nowe tematy, m.in. dotyczące wewnętrznej polityki francuskiej w okresie wojny, kwestii żydowskiej w tym kraju oraz recepcji powstania w warszawskim getcie, działalności polskiej służby wywiadowczej we Francji, roli Kościoła katolickiego we Francji, Belgii i Holandii w latach drugiej wojny światowej, polskim formacjom wojskowym w ZSRS. Wyniki swych badań opublikował w licznych artykułach i recenzjach, jakie ukazały się w najważniejszych polskich czasopismach naukowych. Jego prace w wersjach obcojęzycznych mogły dotrzeć też do czytelników francuskich, angielskich czy rosyjskich. W 1989 r. zrobił habilitację na podstawie pracy *Francja na rozdrożu, 1943–1944. (Walka o kształt ustrojowy przyszłej Francji)*, która wyszła drukiem w 1992 r. Tytuł profesora uzyskał w 2002 r. Prof. Zamojski jest też autorem wspomnień *Miejsca postoju. Wspomnienia z lat 1939–1945* opublikowanych w 1972 r. (wyd. II 1989).

Chociaż mocno skoncentrowany na swej pracy badawczej, prof. Jan Zamojski angażował się również w prace organizacyjne i współpracę instytucjonalną. W latach 1983–1990 pełnił funkcję zastępcy dyrektora Instytutu Historii do spraw naukowych. Był członkiem zespołu redakcyjnego „Dziejów Najnowszych”, a także Komisji Historii II Wojny Światowej i Polsko–Rosyjskiej Komisji Historycznej. Współpracował również z Komitetem II Wojny Światowej we Francji.

Jego pobyty w tym kraju i poczynione w ich trakcie obserwacje zmieniającej się rzeczywistości francuskiej wyznaczyły nowy etap jego pracy badawczej, zdominowanej tym razem tematem migracji. Profesor postrzegał to zjawisko w wymiarze jego powszechności i długiego trwania i uznawał za istotny czynnik procesu historycznego. Przedmiotem Jego szczególnego zainteresowania był wpływ migracji, a w konsekwencji intensywnych interakcji międzyetnicznych, na kształtowanie się współczesnej kultury. O tym szerokim spojrzeniu na zjawisko migracji świadczą tytuły jego publikacji: *Migracje masowe — czynnik przemian społeczeństw współczesnych* (1995), *Migracje współczesne — szanse i zagrożenia* (1995), *„Migratologia” — potrzeba na dziś czy dopiero na jutro* (1999) *Diaspory: historyczne zaszczości, awans pojęcia i implikacje* (2000), *Migracje — zjawisko historyczne w dobie współczesnej* (2002), *Semantyka migratologiczna, czyli nieco refleksji nad terminami i pojęciami* (2002), *Polska i migracje — refleksje historyka* (2004), *Migrare — humanum est... Refleksje z bliższej i dalszej perspektywy* (2005), *Procesy migracyjne w Polsce w kontekście wyzwań i kryzysów społeczno-politycznych (1945–2005)* (2007).

Profesor Zamojski nie tracił zarazem perspektywy mikro, dostrzegając ludzki wymiar migracji i analizując jednostkowe doświadczenia osób i grup zarówno z punktu widzenia samych migrantów, jak też społeczeństw przyjmujących. Owo połączenie szerokiego kontekstu historycznego i perspektywy porównawczej z wrażliwością, zdolnością rozumienia ludzkich losów uczestników wielkich procesów historycznych i społecznych jest cechą charakterystyczną sposobu, w jaki Profesor uprawiał historię. Jednocześnie w ramach swoich zainteresowań migratologicznych w sposób systematyczny prowadził badania nad „białą” emigracją rosyjską i rosyjską Cerkwią prawosławną na emigracji, a także kontynuował wcześniej podjęty temat polskich interbrygadzystów w Hiszpanii oraz ich późniejszego zaangażowania we francuskim ruchu oporu.

Swoimi zainteresowaniami naukowymi Profesor Zamojski zaraził grupkę młodszych badaczy i dzięki Jego staraniom w 1993 r. w Instytucie Historii PAN utworzona została Pracownia Migracji Masowych XIX i XX w. (działająca już od 1992 r. jako grupa robocza), którą kierował od momentu jej powstania do 2005 r. — choć i później, dopóki pozwalało mu na to zdrowie, aktywnie uczestniczył w jej pracach. Inspirował indywidualne prace członków zespołu, zawsze życzliwie dzieląc się z nimi swoim doświadczeniem badawczym. Pod Jego kierunkiem powstały też dwie prace doktorskie i zaawansowane zostało przygotowanie trzeciej. Stworzył zespół osób, które nie tylko razem pracują, ale też cenią się i lubią — i to był ważny dla niego aspekt współpracy. Warto też podkreślić otwarty charakter zebrania Pracowni — bardzo często brały w nich udział osoby spoza jej grona, zainteresowane tematami wystąpień.

Nie mniejsze znaczenie przypisywał pracom zespołowym. Rytm aktywności Pracowni wyznaczały coroczne konferencje poświęcone wybranym z problematyki migracyjnej tematom monograficznym. W sesjach tych licznie uczestniczyli naukowcy z wielu ośrodków reprezentujący różne dyscypliny badawcze, co ułatwiło rozwijanie perspektywy interdyscyplinarnej, odegrały też one istotną rolę integrującą środowisko badaczy migracji. Uczestnicy tych spotkań zgodnie chwalili sobie nie tylko ich poziom naukowy, ale także miłą, otwartą na dyskusję a zarazem emanującą wzajemną sympatią atmosferę. Z jednakowym szacunkiem i uwagą traktowani byli w ich trakcie utytułowani uczestnicy i młodzi, początkujący

naukowcy. Dorobek konferencji zebrany został w piętnastu tomach — wszystkich pod redakcją Prof. Zamojskiego — serii „Migracje i społeczeństwo” wydawanej przez Instytut Historii PAN w latach 1995–2012. Zyskały one dużą popularność ze względu na wysoki poziom naukowy, a także przydatność dydaktyczną.

Osobny rozdział aktywności Pracowni to wieloletnia współpraca ze specjalizującymi się w badaniach migracyjnych historykami hiszpańskimi z Consejo Superior de Investigaciones Científicas (Najwyższej Rady Badań Naukowych), która zaowocowała wspólnymi projektami badawczymi, konferencjami organizowanymi w Polsce i Hiszpanii oraz tomami polsko-hiszpańskich publikacji. Współpraca ta pozwoliła też na nawiązanie autentycznej przyjaźni z hiszpańskimi kolegami, powtarzającymi niejednokrotnie, że ważne są kontakty naukowe, ale nie mniej ważne jest *afecto*. Potwierdza to szczególny dar Profesora — umiejętność przyciągania, skupiania życzliwych osób wokół realizacji wspólnego celu rozwijania badań naukowych i wymiany ich wyników.

Profesor Jan Zamojski był człowiekiem o niezwyklej uczciwości naukowej, mądrym, a przede wszystkim życzliwym i serdecznym — tak zapamiętali go najbliżsi współpracownicy. Otwarty na idee i ludzi, zawsze okazywał poszanowanie drugiej osobie, nawet jeśli nie we wszystkim się z nią zgadzał — bo przy całej swojej otwartości oceniał ludzi uczciwie, według swoich zasad. Jednak przede wszystkim był człowiekiem porozumienia, rozmowy, słuchającym z uwagą, otwartym na pomysły innych, i sam pełen pomysłów i inicjatyw; pamiętającym o przeszłości i tych, którzy odeszli, ale zarazem nastawionym na to, co tu i teraz. Takim pozostanie w pamięci — chociaż bardzo brakuje Jego uważnej, życzliwej obecności.

Małgorzata Nalewajko
Warszawa